GŁOS KASZUBSKI

BÓG I OJCZYZNA

Bezpartyjne pismo poświęcone interesom ludności kaszubskiej

Abonament „Głosu Kaszubskiego" wychodzącego 3 razy tygodn. kosztuje przy odbiorze w administracji lub w agenturach 1,20 zł miesięcznie, 3,60 zł kwartalnie, z odnoszeniem do domu 1,30 zł miesięcznie 3,90 zł kwartalnie, przez pocztę 1,40 zł miesięcznie, 4,20 zł kwartalnie. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów.

Ogłoszenia kosztują 25 gr od wiersza petitowego na stronie ogłoszeniowej, wśród tekstu 60 gr, przed tekstem 1 zł. Dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstszem powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. Dla członków spółdzielni osobny rabat. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Przy telefonicznem nadawaniu ogłoszeń nie przyjmujemy odpowiedzialności za ewentualne błędy.

Redaktor Naczelny: **Andrzej Szklarski**

Redaktor Odpow.: **Bronisław Chrzan**

REDAKCJA: w Kościerzynie – Rynek 12 – Telefon nr. 77

Drukiem i nakładem „Głosu Kaszubskiego" w Kościerzynie
Właściciel i wydawca: Stefan Stachowski

ADMINISTRACJA: w Kościerzynie – Rynek 12 – Telefon nr. 77

Rok I. | **Kościerzyna, sobota dnia 29 listopada 1930 r.** | **Nr. 48**

Wiekopomna Rocznica

Powstania Listopadowego

W sobotę, dnia 29 listopada cała Polska obchodzi wielką i uroczystą pamiątkę: stuletnią rocznicę wybuchu zbrojnego Powstania Narodu przeciw Moskalom. W tym dniu mija właśnie sto lat od chwili, kiedy to w ciemną noc z dnia 29 na 30 listopada 1830 roku garsteczka odważnych młodzieńców ze szkoły wojskowej pod dowództwem oficera Piotra Wysockiego śmiało i niespodzianie uderzyła na pałac rządzącego wtedy w Polsce moskiewskiego księcia Konstantego, zmuszając krwawego wielkorządcę do sromotnej ucieczki. Do śmiałych młodzieńców przyłączyło się natychmiast wojsko polskie i cały Naród, rozpoczynając nietylko w Warszawie, ale i na obszarze całej dawnej Kongresówki walkę z wojskami rosyjskiemi.

Wielkie to były chwile. Wszystkich obywateli ogarnął niebywały zapał i chęć służenia krajowi.

Wszyscy bez różnicy stanu i zawodu poczuli się synami jednej Polski, dla jej wolności i dla jej dobra pragnąc złożyć największe ofiary z sił i pracy, życia i majątku. Stawał obok siebie rolnik i właściciel ziemski, robotnik szedł w jednym szeregu z kupcem, rzemieślnik wspólnie z inteligentem miejskim. W miejsce znienawidzonego, okrutnego zarządu rosyjskiego utworzony został w Warszawie własny polski Rząd Narodowy, złożony z dzielnych i mądrych obywateli wszystkich warstw. Pod sztandary wojska polskiego garnęły się tłumy ochotników z miast i wsi, chcąc z bronią w ręku dopomóc do wypędzenia Moskali z kraju. Powstanie ogarniało coraz szersze ziemie, okręgi i powiaty. Wszędzie bito Rosjan, wszędzie wojsko polskie odnosiło raz po raz wspaniałe zwycięstwa: pod Grochowem, pod Wawrem, Iganiami, Ostrołęką. Powstanie rosło i wzmagało się, pobici Moskale, mimo przewagi liczebnej, musieli się cofać. Zdawało się, że dla nieszczęśliwej dotychczas i uciemiężonej Polski zaświtała naprawdę już jutrzenka wolności, że Naród potrafi zrzucić z siebie jarzmo niewoli i że z bronią w ręku odzyska niepodległość.

A jednak wszyscy wiemy, że tej niepodległości Naród polski wówczas, przed stu laty — nie odzyskał i że niestety, przez długo jeszcze, bo blisko przez 90 lat, jęczeć musiał w niewoli, z której go dopiero wydostał za naszych już czasów dzisiejszy Wódz Narodu i Jego Zbawca, Marszałek Piłsudski. Dlaczegóż to się tak stało? Dlaczegóż to Powstanie Narodu, które przed stu laty wybuchło, nie miało powodzenia i nie przyniosło Narodowi pożądanej i upragnionej wolności? Przecież wówczas było silne i dzielne wojsko polskie, raz po raz odnoszące zwycięstwa nad Moskalami. Przecież wówczas był i skarb Królestwa Polskiego dość bogaty i w Polsce nie było głodu, nie brakło żywności dla mieszkańców w kraju ani dla wojska w polu. Przecież i społeczeństwo było dzielne, rwące się do czynu i ożywione chęcią służenia Ojczyźnie. A mimo to — Powstanie się nieudało. Po długich, zaciętych walkach Moskale zwyciężyli i znów wtrącili Naród w niewolę.

Czegoż-to więc brakowało w Polsce w roku 1830-ym?

Oto brakowało wodza. Cóż bowiem pomoże wola całego Narodu, jeśli go nie ma kto poprowadzić? Był wówczas dobry rząd, ale na jego czele nie było człowieka, któryby temu rządowi wskazywał, co i jak robić. Było wówczas dzielne i mężne, dobrze uzbrojone i niegłodne wojsko, — ale na czele wojska nie było dowódcy, któryby je poprowadził od bitwy aż do ostatecznego zwycięstwa. Generałowie kłócili się ze sobą, członkowie rządu nie ufali sobie wzajemnie. Póki wszystko szło dobrze, póty wszyscy wierzyli w powodzenie Powstania i odzyskanie wolności. Ale kiedy tylko zaczynały się niepowodzenia, wtedy natychmiast jedni na drugich zaczynali patrzeć wilkiem, podejrzywać, oskarżać, zwalać na siebie wzajemnie winę. A pospólna sprawa traciła tylko na tem, marniała i ginęła. Naród krwawił się, wypruwał z siebie resztki sił, dawał ponad miarę podatki, dawał tłumami rekruta i ochotnika, wierzył uparcie, że jednak Polska wywalczy wolność. A wszystkie te wysiłki zakończyły się przecie klęską, bo nie było Wodza, nie było człowieka, któryby swoją silną wolą i swoim wielkim rozumem pokierował wszystkiem w Polsce ku lepszemu.

Jakąż naukę winniśmy dziś, w tę rocznicę Powstania, wyciągnąć dla nas w dzisiejszej Polsce? Otośmy winni z całej mocy dziękować Opatrzności, że nam w dzisiejszych czasach zesłała takiego właśnie Wodza, który Narodem w jego doli i niedoli zawsze umiał i umie należycie pokierować i stale ku lepszemu prowadzić. Winniśmy dziękować Opatrzności, że na czele Polski stoi dzisiaj Marszałek Piłsudski, który nam nietylko wolną Polskę wywalczył nietylko ją w roku 1920-ym od nieuchronnej grozy jeszcze gorszej niewoli ocalił, ale który swoją wielką wolą i swoim wielkim rozumem kraj nasz wciąż ku lepszemu Jutru prowadzi. Gdyby Jego nie stało, cóż byłoby z naszą wolnością? Bylibyśmy jej tak samo nie odzyskali, jak jej nie odzyskali nasi ojcowie w Powstaniu w roku 1830-ym. Gdyby nie było Marszałka Piłsudskiego, cóż byłoby z temi wszystkiemi ciężarami i ofiarami, jakie społeczeństwo nasze zgodnie składa na ołtarzu Ojczyzny dla jej dobra i szczęścia? Poszłoby na marne, jak poszły na marne ofiary obywateli w roku 1830-ym i jak za naszych czasów na marne szły ofiary i wysiłki społeczeństwa za czasów sejmowładztwa i partyjnictwa. Gdyby nie było tego naszego Wodza i Budowniczego Polski, cóż byłoby z całą przyszłością naszej Ojczyzny? Byłaby ta przyszłość taka sama ciężka i smutna, jak była po upadku Powstania przed stu laty, aż po rok 1918-y, kiedy to dzięki Marszałkowi Piłsudskiemu zaświtała dla Polski jutrzenka swobody.

Dlatego też, święcąc dnia 29 listopada rocznicę Powstania Listopadowego, z tem większą miłością oczy nasze zwracajmy ku osobie ukochanego naszego Wodza, Marszałka Piłsudskiego, czując, jak wielka Mu się od nas wszystkich, od całego Narodu należy wdzięczność. Niech nam na długie lata żyje, niech nam przewodzi i niech nas wiedzie ku mocnej, gospodarnej Polsce.

100 letnia rocznica Powstania Listopadowego.

Uczestnicy napadu na Belweder: - Karol Paszkiewicz, Walenty Kroskowski, Wincenty Kobielański, Aleksander Swiętosławski.

100-letnia rocznica Powstania Listopadowego.

W ścianach dworku, w którym stał Sztab Główny W. P. podczas bitwy pod Grochowem, tkwią kule rosyjskie z roku 1831.

Z całej Polski

Ostatnie telegramy!

Posiedzenie Sejmu 10-go grudnia.

Warszawa, dnia 28. 11. Pierwsze posiedzenie Sejmu ma się odbyć w środę dnia 10-tego grudnia.

Baćmaga skazany na 3 lata więzienia

Radom. W drugim dniu rozprawy przeciwko byłemu posłowi B. B. Józefowi Baćmadze, oskarżonemu o zdefraudowanie 11.000 zł. z kasy gminnej w czasie pełnienia obowiązków wójta gminy Zakrzów, sąd wydał wyrok, skazujący Baćmagę na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Porażka Niemców w wyborach do Sejmu Sląskiego

Wielki sukces B. B. W. R.

Katowice, 24. 11. Ostateczny podział mandatów do Sejmu Śląskiego przedstawia się następująco:

Nar. Chrześcijańskie Zjedn. Pracy (B. B. W. R.) — 19 man. (poprzednio 10).
Ch. D. P. R. — 19 man. (pop. — 16).
Blok socjal. — 3 man, 2 man. niem. i 1 man.pol (pop. 5 man.).
Niemcy — 7 man. (pop. 15).
Komuniści bez mandatu (pop. 2 man).

Zawieszenie prezydenta miasta Bydgoszczy!

Bydgoszcz Zarządzeniem wojewody poznańskiego, zawieszony został w urzędowaniu prezydent miasta Bydgoszczy dr. Bernard Śliwiński. (PAT).

Handlarz kobiet w Wilnie

wywiózł własną żonę do Argentyny

Wilno, 26. 11. Policja wileńska wpadła na trop niejakiego Dólgina, który z żoną wyjechał do Argentyny, gdzie ją sprzedał do domu rozpusty.

Groźna banda w potrzasku

12 morderstw i 50 zbrojnych napadów

Wilno. 26. 11 W lasach na pograniczu województw wileńskiego i nowogródzkiego schwytano bandę rabusiów, którzy mają na sumieniu 12 morderstw i 50 rabunków zbrojnych.

Tragedja w rodzinie bezrobotnego

Zarąbał żonę i teściową

sam wyskoczył przez okno.

Łódź, 26. 11. Wczoraj przy ul. Nowo-Zarzewskiej w Łodzi Pawlak chwycił siekierę i rzuciwszy żonę na łóżko zadał jej kilka ciosów siekierą. Następnie poranił ciężko siekierą teściową, poczem sam wyskoczył z okna 3-go piętra ponosząc śmierć na miejscu.

Nieprawidłowości w gospodarce budżetem sejmowym.

Sensacyjne Rezultaty przeglądu ksiąg rachunkowych Sejmu.

Dowiadujemy się, że zarządzony przed niedawnym czasem przegląd ksiąg rachunkowych Sejmu przyniósł prawdziwie sensacyjne rezultaty, świadczące, iż gospodarka pieniędzmi skarbowemi sejmu, prowadzona była już nietylko rozrzutnie, ale wręcz nieprawidłowo i jaskrawie sprzecznie z obowiązującemi przepisami.

Między innemi ustalono, że z pieniędzy skarbowych udzielono nawet licznych pożyczek zaprzyjaźnionym posłom, urzędnikom kancelarji sejmu, a także — jak wykazuje podobno badanie rachunków — jednemu z urzędników Najwyższej Izby Kontroli, zatrudnionemu poprzednio przy badaniu ksiąg sejmowych.

Wiadomości powyższe wywołały zrozumiałą sensację w Sejmie i są żywo komentowane.

Przegląd ksiąg rachunkowych Sejmu trwa nadal. (ISKRA)

Foki w zatoce puckiej

Gdynia. 28. 11. (PAT). Z Pucka donoszą: Cała tamtejsza zatoka pełna jest fok, które silny wiatr napędził z pełnego morza.

Ze świata

Najnowsze telegramy.

Miljon dolarów strat.

Według obliczeń departamentu handlu, Stany Zjednoczone tracą rocznie biljon dolarów z powodu nieszczęśliwych wypadków w przemyśle.

Straszny wybuch wulkanu

Lawa zalała całą dolinę.

Batawja, 28. 11. PAT. Wulkan Merapi na Jawie, który wykazywał wzmożoną czynność od dnia 23 b. m. wyrzucił wczoraj znaczną ilość lawy, która zalała dolinę na przestrzeni 8 klm. W czasie wybuchu słychać było silne pomruki podziemne.

Z wyborów do Senatu.



Pani Prezydentowa Mościcka składa głos.

3000 nagłych aresztowań i rozstrzelań w Rosji!

Stalin niepewny dnia, ani godziny

Potwierdzenie wiadomości o spisku i zaburzeniach w Rosji

(Telefonem od naszego Korespondenta)

Berlin, 28. 11.

Mimo licznych dementi ogłaszanych ze strony sowietów, pogłoski o zaburzeniach w Moskwie i innych miastach rosyjskich potwierdzają się coraz bardziej.

Przed 5-ciu dniami wykryto sprzysiężenie w różnych sztabach oficerskich armji czerwonej, które w najbliższym czasie doprowadzić miało do wybuchu rewolucji. Wiadomość ta wywarła na Stalinie niezwykłe wrażenie.

Polecił on dokonać około 3.000 aresztowań w okręgu moskiewskim i przeniósł swe mieszkanie do najbardziej wewnątrz położonych części Kremla. Domy sąsiadujące z Kremlem zostały opróżnione i obsadzone uzbrojonymi oddziałami G. P. U.

„Miesiąc Pomorza"



Gmach Żeglugi Polskiej, obok Instytut Meteorologiczny (z basztą) w Gdyni.

Prasa berlińska jawnie nawołuje

do pogromu ludności polskiej w Niemczech.

Szał antypolski po przegranej wyborczej.

Berlin, 28 listopada. Straszliwa klęska, poniesiona przez Niemców przy wyborach do Senatu oraz Sejmu, spowodowała wybuch niczem niepohamowanej wściekłości na łamach całej prasy niemieckiej, która propaguje pogrom ludności polskiej na niemieckim Śląsku. Na czele tej propagandy pogromowej kroczy polakożercza „Berliner Börsenzeitung", która zapowiada, że na niemieckim Górnym Śląsku rozważana jest możliwość utworzenia specjalnych oddziałów samoobrony, rzekomo w obawie przed napaściami ze strony Polaków.

Śnieżyce w Ameryce.

Nowy Jork, 28 11. W okolicach Gór Skalistych spadły obfite śniegi. Trzy pociągi z 200 pasażerami utknęły w drodze. Pięciu ludzi zamarzło.

Zatonął okręt niemiecki wraz całą załogą.

Hamburg. Hamburski 3500-tonowy parowiec „Louise Leonhardt", który w niedzielę popołudniu wypłynął z portu Hamburga, udając się do Ameryki, zatonął tego samego dnia wieczór.

Z Europy do Ameryki latać będą pasażerowie! Lot transoceaniczny przestanie być wielkim wyczynem.

Major G. Woods Humphreg z Brytyjskiego Imperial Airways przybył w tym tygodniu do Nowego Jorku dla podpisania kontraktu z p. Juan Trippe, prezydentem Pan American Airways. — Celem tego kontraktu jest ustanowienie regularnej transatlantyckiej służby lotniczej, która się ma dokonywać przez obydwa te zjednoczone towarzystwa via Bermudy.

5-cio godzinny dzień pracy w Ameryce!

Newack, 28. 11. PAT. (Ttan New Jersey). Prezes komitetu wykonawczego partji narodowo demokratycznej Shouse w wygłoszonym tu przemówieniu domagał się wprowadzenia 5-cio godzinnego dnia pracy dla urzędników państwowych.

Paryż w rocznicę powstania listop.

Paryż, 28. 11. PAT. Stowarzyszenie Przyjaciół Polski zorganizowało dwie manifestacje dla uczczenia pamięci uczestników Powstania listopadowego.

100 policjantów przeciw 1000 komunistom.

New Jork, 28, 11. PAT. Według doniesień prasy, na ulicy 34-ej nastąpiło starcie pomiędzy grupą komunistów. złożoną z 1000 osób, a oddziałem, składającym się ze 100 policjantów. Jeden policjant i 5 komunistów odniosło rany.

Starcie komunistów australijskich z policją.

Wynikło onegdaj, w związku z otwarciem parlamentu Nowej Walji Południowej starcie komunistsw australijskich z policją. Policja uniemożliwiła komunistom sydneys'kim dotarcie do premjera rządu australijskiego Langa.

Zuchwały napad bandycki na 9 samochod. i 11 wozów!

Wiedeń, 28. 11. PAT. Na drodze koło Falticeni udało się czterem bandytom zatrzymać 9 automobili i 11 wozów. Podróżnych ograbiono doszczętnie. Na drodze koło Targowiste splondrowali bandyci całe kolumny wozów.

Śmiech to zdrowie.



— Panie posterunkowy! Panie posterunkowy!... Szybko!... Szybko!... Pański kolega z tamtego rogu został zastrzelony!...

— Biedny człowiek! Biedny człowiek!...

HENRYK SIENKIEWICZ

Za Chlebem

12) Nowelka

Ludzie ci próżnują poczęści dla braku roboty, a poczęści z zamiłowania, Tu też nocami dość często rozlegają się rewolwerowe strzały, wołania o pomoc, ochrypłe krzyki wściekłości, pijackie śpiewy irlandzkie lub wycia bijących się ze sobą na głowy murzynów. Dniem co chwila całe kółka włóczęgów, w obdartych kapeluszach, z fajkami w zębach, przypatrują się pięściowym walkom, zakładając się przytem od centa aż do pięciu za każde wybite oko. Dzieci białe i małe murzynki o okręconych czuprynach, zamiast spędzać czas w szkole, włóczą się po ulicach, klekocąc kawałkami żeber wołowych lub szukając w błocie resztek warzywa, pomarańcz i bananów; wychudłe kobiety irlandzkie wyciągają ręce do lepiej ubranego przechodnia, jeśli się tam zabłąka.

W takiej Gehennie [1]) ludzkiej odnajdujemy dawnych znajomych naszych: Wawrzona Toporka i córkę jego, Marysię. Dziedzictwo, którego się spodziewali, było snem i jak sen pierzchło, a rzeczywistość przedstawia się nam oto w kształcie ciasnej izby, zaklęśniętej w ziemi, o jednem oknie, z powybijanemi szybami. Na ścianach izby czernieje plugawa pleśń i smugi wilgoci; przy ścianie stoi zardzewiały i dziurawy piecyk żelazny i stołek o trzech nogach; w kącie trochę słomy jęczmiennej zastępuje łóżko.

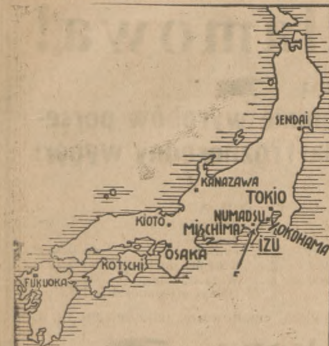
To wszystko. Stary Wawrzon, klęcząc przed piecykiem, szuka, czy w wygasłym popiele nie schował się gdzie jaki kartofel — i do tego szukania wraca co chwila nadaremnie już... drugi dzień; Marysia zaś siedzi na słomie i, otoczywszy rękoma kolana, patrzy nieruchomie w podłogę. Dziewczyna chora jest i wynędzniała. Ta sama niby Marysia, ale jej rumiane niegdyś policzki zapadły głęboko, cera stała się blada i chorobliwa, cała twarz jakby drobniejsza, niż dawniej a oczy wielkie i zapatrzone. Znać na jej twarzy wpływ zgniłego powietrza, zgryzot i nędznego pożywienia. Żywili się tylko kartoflami, ale od dwóch dni już i kartofli zabrakło. Wcale teraz nie wiedzą, co robić będą i czem żyć dalej. Trzeci miesiąc upływa, jak mieszkają na bruku i siedzą w tej jamie, więc pieniędzy zabrakło. Stary Wawrzon próbował o robotę pytać, ale nie zrozumiano nawet, czego chce; chodził do portu dźwigać pakunki i ładować węgiel na okręty, ale nie miał taczek, a zresztą Irlandczycy podbili mu zaraz oczy; chciał się z siekierą do budowy doków przyczepić podbito mu znowu oczy. Przytem co to za robotnik, króry nie pojmuje, co do niego mówią!? Gdzie wetknął ręce, do czego chciał się wziąć, dokąd się udał, wyśmiewano go, odpychano, potrącano, bito; więc nic nie znalazł, zniknął grosza nie mógł zarobić, ani wyprosić. Włosy zbielały mu ze zgryzoty, wyczerpała się nadzieja, skończyły się pieniądze, a zaczynał się głód.

W kraju, między swoimi, gdyby i stracił wszystko, gdyby znękała go choroba, gdyby dzieci wygnały go z chałupy, to... koszturby mu tylko wziąć do ręki, stanąć pod krzyżem na rozdrożu albo przy drzwiach jakiego kościoła i śpiewać: „Boże łaskawy, przyjmij płacz krwawy". Panby przejeżdżał, dałby dziesiątkę; pani z powozu dzieckoby wysłała z pieniądzem w różanej rączce i z wielkiemi wpatrzonemi w dziada oczyma; chłopby mu pół bochenka chleba dał baba szperki, i możnaby żyć, choćby jak ptak, który ani sieje, ani orze. Przytem jakby tak pod krzyżem stał, miałby nad sobą jego ramiona, w górze niebo a naokoło pola, i w onej ciszy wiejskiej Pan Bóg usłyszałby jego śpiewanie. A tu w tem mieście huczało coś tak strasznie jakby w jakiejś wielkiej maszynie, tak każdy rwał się naprzód, tak patrzał tylko przed siebie, że cudzej niedoli nikt nie dojrzał. Tu głowę zawrót poprostu brał, ręce opadały, oczy nie mogły pomieścić wszystkiego, co w nie lazło, a myśl jedna drugiej dogonić. Tu wszystko było jakieś dziwne, obce, odtrącające i takie rozpędzone, że każdy, co się nie umiał w tym wirze kręcić, musiał wylecieć z koliska i rozbić się siłą pędu, jako gliniany garnek.

(Ciąg dalszy nastąpi)

[1]) Gehenna (wyraz hebrajski) — piekło,

Katastrofalne trzęsienie ziemi. -- Miasto japońskie w gruzach



900 zabitych i rannych pod gruzami domów.

Londyn, 26. 11. Dziś około godz. 4 rano japoński półwysep Isu nawiedziło katastrofalne trzęsienie ziemi

Według pierwszych wiadomości miasto Muszima leży w gruzach.

Podobnie zniszczeniu uległa miejscowość Namasu i dwie pobliskie wsie.

Miejscowość kąpielowa Hakonemaszi, która zniszczona była w r. 1923, uległa ponownie zniszczeniu. W wielu miejscowościach wybuchły pożary.

Pod gruzami domów leży 900 zabitych i rannych.

Z pod zawalonych budynków wydobyto już około 200 zabitych.

W Atami wytrysnęło źródło wody gorącej, które bije na znaczną wysokość. Powszechny niepokój budzi los 300 robotników, budujących w pobliżu Atami tunel, do którego wejście zostało zasypane.

Program setnej rocznicy

Powstania Listopadowego

w Kościerzynie.

Komitet Obywatelski Miasta Kościerzyny ustalił następujący program uroczystości Obchodu Setnej Rocznicy Powstania Listopadowego:

I. W sobotę dnia 29. XI. br. o godzinie 18-tej capstrzyk.

II. O godz. 20,30 wieczornica na sali „Bazaru" z następującym programem:
1. Chór męski (Seminarjum).
2. Odczyt.
3. Deklamacja.
4. Sztuczka w 1 akcie Majchera „Posiew wolności".

W przerwach przygrywać będzie orkiestra seminarjalna. Ceny biletów 2.— zł, 1.50 zł, 1.— zł, wstęp na salę 50 groszy, dla uczniów 25 groszy.

III. W niedzielę dnia 30. XI. br.

O godz. 11-tej msza św. we farze. Szkoły, towarzystwa, cechy itd. udają się wprost do kościoła.

O godz. 12-tej ustawienie na rynku organizacyj, tow. itd.

Pochód ulicami, Gdańską, Dworcową do miejsca pomnika przy ulicy Dworcowej.

Porządek pochodu następujący:
1. Osoby zasłużone, naczelnicy oraz kierownicy urzędów.
2. Orkiestra seminarjum naucz.
3. Hufiec szkolny z bronią.
4. Kolejowe przysposobienie wojskowe z bronią.
5. Hufiec szkolny gimnazjum i seminarjum (bez broni).
6. Hufiec Szkoły Rolniczej.
7. Przysposobienie wojskowe S. M. P.
8. Orkiestra Powstańców i Wojaków.
9. Powstańcy i Wojacy.
10. „Sokół".
11. Młodzież szkoły powszechnej.
12. Zakład N. M. P. Anielskiej.
13. Seminarjum nauczycielskie.
14. Gimnazjum.
15. Tow. Sw. Wincentego a Paulo.
16. Tow. Polek i Ziemianek.
17. Sodalicja Marjańska.
18. Orkiestra Tow. Młodzieży Polskiej.
19. Kat. Stow. Młodzieży Polskiej.
20. Bractwo Strzeleckie.
21. Tow. Przemysłowców.
22. Tow. Sam. Kupców.
23. Związek Handlowców.
24. Tow. Spiewu „Halka".
25. Cechy.
26. Tow. Ludowe.
27. Wyzwolenie.

Wszystkie organizacje, Tow. itd. uprasza się przy ustawianiu (do pochodu!) o zastosowanie się do wskazówek inspektora budowlanego p. Ochoty.

Przed pomnikiem „Wolności"
1. Chór męski (seminarjum).
2. Poświecenie kamienia węgielnego pod pomnik „Wolności".
3. Przemówienie.
4. Spiew „Boże coś Polskę".
5. Defilada.

Po defiladzie rozwiązanie pochodu.

Komitet.

Zainscenizowanie wybuchu powstania listopadowego w stolicy Kaszub.

Napad na „Belweder" w Kościerzynie

Warta przy pomniku „Wolności" przy dworcu.

Z okazji 100-letniej rocznicy powstania listopadowego kościerski Komitet Obchodów Narodowych postanowił odtworzyć dla szerszych warstw społeczeństwa kaszubskiego historyczny moment wybuchu powstania listopadowego w Warszawie.

W tym celu miejscowe towarzystwa P. W. i W. F. zainscenizują napad na seminarjum nauczycielskie, które ma przedstawiać „Belweder" w Warszawie. Krótko przed napadem około godziny 6-tej wieczorem — wybuchnie na wzgórku przy dworcu za willą pp. Armańskich, ogień, jako sygnał rozpoczęcia napadu i wybuchu powstania. Zapaleniem beczki smoły na wspomnianem wzgórzu zajmie się miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna. Równocześnie, aby należycie uczcić wielką rocznicę powstania listopadowego w skwerku trójkątnym przy dworcu odbędzie się uroczyste poświęcenie kamienia węgl. pod Pomnik „Wolności". Przy tej okazji zostaną wmurowane w kamień węgielny odpowiednie dokumenty. Treść tych dokumentów jak i projekt pomnika podamy w jednym z przyszłych numerów „Głosu". Koszt budowy tego pomnika około 5 tys. zł. i ma być pokryty z ofiarnych składek społeczeństwa — do którego Komitet zwraca się z gorącym apelem.

Pomnik ten to uczczenie poległych bohaterów w walkach o wolność Polski. Szczegółowy program uroczystości powstania listopadowego podajemy równocześnie na innem miejscu.

Frontem w obronie

całego Pomorza

Miesiąc manifestacji narodowej w całym kraju.

Poczynając od dnia 16 listopada do 16 grudnia na całym terenie Rzeczypospolitej odbywa się „Miesiąc Pomorza".

Miesiąc propagandy pomorskiej urządza Związek Obrony Kresów Zachodnich. Protektorat nad akcją objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

„Miesiąc Pomorza" ma przypomnieć ogółowi polskiemu nietylko o niebezpieczeństwie ze strony szaleńczej akcji niemieckiej, lecz także o tem, iż zaczepieni, a doprowadzeni do kresu naszej cierpliwości — potrafimy wrogów naszych zwyciężać.

„Miesiąc Pomorza" ma być manifestacją uczuć całej Rzplitej od skrawka morza polskiego poczynając, kończąc na Karpatach i dalekich ziemiach wschodnich.

Od dnia 16 listopada do 16 grudnia cała Polska myśli i współdziała w akcji: „Frontem w obronie całego Pomorza".

700 domów zatopiła Sekwana

Z Paryża donoszą: Z powodu gwałtownych wichrów i ulewnych deszczów, wylały wszystkie rzeki we Francji północnej i północno-wschodniej.

Na wtorek zapowiedziano dalsze podniesienie się wody na Sekwanie o pół metra. Na południe od Paryża przybrały powodzie katastrofalne rozmiary. Woda zalała przeszło 700 domów, z których przeważnie miaszkańców usunięto.

Wizyta premjera Węgier w Berlinie



Budapeszt. Premjer Bethlen wyjechał do Berlina. Program wizyty przewiduje śniadanie u prez. Lindenburga i bankiet u min. Curtiusa. Koła polityczne przypisują doniosłe znaczenie wizycie hr. Bethlena, który ma przedewszystkiem omówić z niemieckimi mężami stanu sprawy gospodarcze. (ATE).

KOŚCIERZYNA

Kalendarzyk.

Piątek, dnia 28 listopada Manswerta
Wschód słońca 7,45 — zachód 15,50.
Sobota, dnia 29 listopada Saturnina
Wschód słońca 7,47 — zachód 15,50
Niedziela, dnia 30 listopada Andrzeja
Wschód słońca 7,48 — zachód 15,48.

Kalendarzyk historyczny.

28.XI. 1561 r. przyłączenie Inflant do państwa polsko - litewskiego — 28. XI. 1907 r. śmierć Stanisława Wyspiańskiego — 29. XI. 1466 r- Zwrócenie Polsce Pomorza i części Prus przez Krzyżaków — 29. XI. 1830 r. wybuch powstania listopadowego w Warszawie — 30. VI. 1808 r. Szwoleżerzy polscy zdobywają wąwóz Samosiery.

Nabożeństwa w farze.

Sobota, 29 listopada, o godz. 5-tej po połud. słuchanie spowiedzi.

Niedziela, 30 listopada, 1-sza niedziela Adwentu. Kolekta na malowanie kościoła.

O godz. 7 msza św. z nauką.
O godz. 8,30 nauka i msza św. dla dzieci.
O godz. 9,30 suma z kazaniem dla parafjan z miasta.
O godz. 11 suma z kazaniem dla parafjan z wiosek.
Po sumie chrzty.
O 3 nieszpory. Po nieszporach chrzty.

X. Krysiński, proboszcz.

Pożar kurnika.

W środę dnia 26. bm. w godzinach południowych, miasto nasze zostało zaalarmowane trąbką alarmową na pożar.

Straż ogniowa przybywszy na miejsce pożaru, zastała tylko zgliszcza spalonego kurnika, który spalił się z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Ogień powstał na ulicy Lipowej u pana Drążkowskiego.

Wesele.

W środę dnia 26. 11. br. popołudniu w kościele parafjalnym pan Władysław Bielecki z Czerska wstąpił w związek małżeński z panną Leokadją Stenclówną z Kościerzyny.

Redakcja „Głosu Kaszubskiego" życzy młodej parze szczęścia i pomyślności na nowym progu życia.

Kurs Gospodarstwa Domowego.

Jak już wiadomo, na ogólne życzenie odbędzie się jeszcze jeden kurs gospodarstwa domowego i to z początkiem stycznia 1931 r., na warunkach co dopiero ogłoszonych. Kierownictwo kursu zawiadamia, iż kilka miejsc jest jeszcze wolnych i można się nadal zgłaszać do 1-go grudnia rb. Należy się spodziewać, że społeczeństwo tut. skorzysta z tej dogodnej okazji i we własnym dobrze zrozumianym interesie obeśle kurs odpowiednią ilością uczestniczek. Wszyscy zainteresowani niech więc nie zwlekają i zgłoszą się natychmiast do kierownictwa kursu (sutereny tut. sądu grodzkiego, wejście z podwórza) lub do p. Nickelowej ul. Długa 20.

Spółka mieszkaniowa i budowlana

zwołuje wszystkich na niedzielę dn. 30- 11. br. do „Bazaru" o godz. 2 popoł.

Komitet.

Pokaz prac Sekcji Przysp. Rolniczego.

Instruktor rolny P. T. R. ne powiat Kościerski podaje do wiadomości, że w wtorek, dnia 2. grudnia r. b. odbędzie się o godz. 11-tej przedpoł. w sali „Bazaru" pokaz prac Sekcji Przysposobienia Rolniczego młodzieży, na który zaprasza się wszystkich rolników i sympatyków tej akcji.

Swięto Młodzieży

W niedzielę 30 listopada odbędzie się w myśl rozporządzenia Władzy Biskupiej doroczne Swięto Młodzieży.

Program jest następujący:

W sobotę dnia 29 listop. uroczysty capstrzyk o godz. 7. wieczorem.

W niedzielę, dnia 30 listop. uroczyste nabożeństwo o godz. 9,30 w kościele parafjalnym.

Po nabożeństwie pochód do sali Bazaru, tam uroczyste zebranie i dekoracja zasłużonych członków i sympatyków S. M. P.

Wieczorem o godz. 8 uroczysta akademja podług następującego programu:

1) Zagajenie przez protektora ks. prob. Krysińskiego,

2) deklamacja; Do młodych (A. Asnyk)

3) uroczyste przemówienie ks. prof. Grochockiego.

4) deklamacja; Oda do młodzieży (A. Mickiewicz.)

5) deklamacja; Reduta Ordona (Adam Mickiewicz)

6) Przedstawienie teatralne; Dziesiąty pawilon.

W czasie przerw przygrywać będzie orkiestra Stowarzyszenia.

Tęsknota za ojczyzną — Książę — Wspomnienia Warszawy — Elegja — Górne szczyty — Noc Rubensteina — Białe akcje — Marsz —

Szanowne obywatelstwo sprawi młodzieży wielką uciechę i zachęci Stowarzyszenie do dalszej wytrwałej owocnej pracy nad młodzieżą, jeżeli zaszczyci nas w niedzielę swoją obecnością na akademji.

Prosimy pamiętać o Stowarzyszeniu Młodzieży Męskiej i okazać mu swoją łaskawą przychylność. Zarząd S. M. P.

Ogłoszenie.

Dnia 2. grudnia b. r. o godz. 15-tej (3). po-poł. odbędzie się publiczne

przedzierżawienie polowania

w oberży p. Januszewskiego w Lipuszu.

Warunki dzierżawy polowania leżą do publicznego przeglądu u przewodniczącego.

Januszewski
przewodniczący Spółki Łowieckiej.

Wielka Sprzedaż Reklamowa!

od 1-go do 15-go grudnia 1930 roku

Najlepszym podarkiem gwiazdkowym jest okazyjne zakupienie wyrobów porcelanowych i fajansowych po rewolucyjnie niskiej cenie! - Wielki i różnorodny wybór!

Oto kilka przykładów:

Fajans:

Talerze i talerzyki	od 0,30 zł	Półmiski	od 0,60 zł
Filiżanki i garnuszki	od 0,20 zł	Wazy do zupy	od 3,20 zł
Garnitury do mycia	od 8,50 zł	Solniczki	od 1,80 zł
Komplet misek	od 4,50 zł	Foremki do leguminy	od 1,20 zł
Mleczniki	od 0,45 zł	Podstawki p. dzbanki	od 0,80 zł
Dzbanki do kawy	od 1,80 zł		

Porcelana:

Talerze białe	od 1,00 zł	Salaterki	od 1,00 zł
„ ze złotą obwódką	od 1,50 zł	Półmiski	od 2,00 zł
Talerzyki białe	od 0,75 zł	Filiżanki	od 0.50 zł
„ ze złotą obwódką	od 1,00 zł	Dzbaniki do kawy	od 3,00 zł
Serwisy do kawy 6 os.	od 9,50 zł	Wazy do zupy	od 3,50 zł
„ do kawy na 12 osób	od 15,—zł	Nakrycie jednoosob.	od 3,50 zł

oraz wszelkie wyroby szklanne, artykuły kuchenne i domowe aluminjum wyroby blaszane, ocynkowane, emaljowane, lano-żelazne i t. d.

Specjalność: Tanie serwisy do kawy

Każdy kupujący bierze udział w wielk. premjowem losowaniu nagród

Kupując towar za cenę ponad 10 zł otrzymasz bezpłatnie numerowany kupon!

Losowanie kuponów odbędzie się w dniu 15-go grudnia br. w obecności specjalnej komisji bezpartyjnej z p. prezesem Sam. Kupców Romanem Łukowiczem na czele.

Premje są następujące:

1 premja: Jeden serwis stołowy składający się z 101 części, wart. 300 zł
2 premja: Jeden żyrandol elektryczny wartości 150 zł
3 premja: Jeden serwis stołowy, składający się z 23 części wartości 100 zł
4 nagroda: Jedna umywalka z garniturem do mycia wartości 45 zł
5 nagroda: Jeden garnitur kuchenny wartości 33 zł
6 nagroda: Jedno żelazko elektryczne wartości 33 zł
7 nagroda: Jeden serwis do kawy wartości 25 zł
8 nagroda: Jeden serwis do herbaty wartości 20 zł
9 nagroda: Jeden wazon do kwiatów wartości 12 zł
10 nagroda; Sześć kieliszków do wina wartości 9 zł

Nagrody zostaną wręczone przy okazaniu kuponów, które zostały wylosowane.

Kupując za 10 zł.—możesz wygrać za 300 zł.!!! Zwracam uwagę P.P. Publiczności na moją specjalną dekorację wystawową w dniu 30 bm.

G. Rink, nast. Józef Ostrowski -- Kościerzyna

Telefon № 58 Skład żelaza, szkła i porcelany Rynek № 20

Niebywała okazja taniego zakupu na zapotrzebowanie zimowe i gwiazdkę

Podstawą dobrobytu są niskie ceny, które ze względu na obecne czasy zniżyłem od 20 do 50 proc.

Kto nie wierzy sam sobie szkodzi! — Oto kilka przykładów:

Damskie płaszcze: angielskie i sport. 39. 24. . . . . 19.— zł
Rypsowe 65. 44. . . . . . 39.— zł
Rypsowe z futerkiem 93. 72. . . . 65.— zł
imit. futerko . . . . 69.— zł
Georgette z futerkiem 155. . . . 139.— zł
Garsonki wełnianne 29.50 . . . . 19.50 zł
Swetry wełnianne 15.50 11.50 . . . . . . 8.25 zł
Damskie buciki, czarne, kolorowe i lak. 27. 25.50 . . . 17.50 zł
Materjał płaszczowy w wszystkich kolor. wełn. 16.50 . . 10.50 zł
Popeliny wełn. kolory do wyboru . . . . . . 2.95 zł

Męskie płaszcze czarne z futerek . . . . 95.— zł
Męskie płaszcze czarne „Eskimo" 82. . . . . . . 65.— zł
Męskie modne ulstry za paskiem 59. . . . . . . 39.— zł
Ubrania K. g. i sukienne 65. 45. 35. . . . . . . 18.— zł
Kurtki gumowe . . . . 15.50 zł
Kapelusze . . . . 5.50 zł
Wierzchnie koszule . . . . 6.50 zł
Krawaty do wiązania . . . . 1.95 zł
Ubraniowe z metra I. a towar . . . . 15.50 zł
Spodniowe w pasy . . . . 8.50 zł

Wszystkich artykułów dla braku miejsca wymienić tu nie mogę — Odwiedzenie mego składu nie obowiązuje nikogo do zakupu

Prawdą jest, że towar staniał — Moja reklama to murowana prawda!

Przyjść — widzieć — i korzystać! — to powinno być hasło dla każdego kupującego

Sprzedaż rozpoczyna się z dniem I. grudnia r. b. Ze względu na niskie ceny, sprzedaż tylko za gotówkę

Moje towary, to nie przeciętna tandeta, lecz towar wyborowy najlepszy — Nie potrzebujemy zagranicznego towaru li tylko krajowy a przytem dobry

Franciszek Wędlikowski - Kościerzyna - Pomorze

Ulica Długa nr. 31. — Telefon 85.

Najstarszy Skład Bławatów i Konfekcji po roku 1914

Specjalną uwagę zwracam na moją wystawę w oknach! — Specjalną uwagę zwracam na moją wystawę w oknach!

Ogłoszenie.

Wydzierżawienie polowania w Rekownicy pow. kościerski odbędzie się w środę dnia 10 grudnia 1930 r., od godz. 11 - tej do 12 - tej przedpoł.

Warunki dzierżawy przeglądać można pół godziny przed licytacją.

Zastrzega się oddanie wydzierżawienia polowania jednemu z trzech najwięcej dającemu.

Przewodniczący
Młyński, sołtys.

Licytacja przymusowa

Dnia 29. bm. o godz. 12-tej w poł. sprzedawać będę w składzie F-y W. Piechowski przy ul. Gdańskiej najwięcej dającemu za gotówkę:

30 ubrań męskich (granat)

(—) Grochocki
komornik sądowy.

Przetarg Przymusowy.

W piątek dnia 5 grudnia rb. o godz. 11-tej przed poł. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej u p. Ledochowskiego Kazimierza w Kościerzynie, przy ulicy Szydlice najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

jedną powózkę.

Kościerzyna, dnia 28 listopada 30 r.

Magistrat.

Licytacja przymusowa.

Dnia 29. bm. o godz. 11-tej. przedp. sprzedawać będę w składzie F-my „Pomorzanin" najwięcej dającemu za gotówkę:

90 książek powieściowych i 25 butelek (1 litr.) atramentu.

(—) Grochocki
Komornik sąd.

Licytacja przymusowa

Dnia 1. grudnia b. r. o godz. 9-tej przedp. sprzedawać będę u p. Waltera Doeringa w Barkocinie najwięcej dającemu za gotówkę:

1 krowę, 1 biurko z krzesłem i 1 zegar stojący

(—) Grochocki
komornik sądowy.

Licytacja przymusowa

Dnia 2 grudnia br. o godz. 13-tej sprzedawać będę na gospodarstwie p. Józefa Sierocińskiego w St. Bukowcu najwięcej dającemu za gotówkę:

Partję żyta niewymł., centryfugę i 2 warchlaki.

(—) Grochocki
komornik sądowy.

Maszyny do szycia

światowej sławy z 30-letnią gwarancją w wielkim wyborze stale na składzie. Spłata dogodna ceny przystępne. Upraszam żądać oferty bez zobowiązania kupna

Leon Studziński

Składy Maszyn

Tel. 67 Kościerzyna Tel. 67

Zapisujcie się na członków **L. O. P. P.**